

Gwałtowny wzrost liczby upadłości

Prognozy Euler Hermes dotyczące upadłości firm na świecie

Euler Hermes, wiodący ubezpieczyciel kredytu kupieckiego przewiduje, że w 2009 r. na całym świecie liczba firm, które ogłoszą upadłość wzrośnie o 35%. Dla porównania, w roku 2008 liczba upadłych przedsiębiorstw zwiększyła się o 27%. Ten dramatyczny wzrost jest następstwem kryzysu finansowego i gospodarczego.

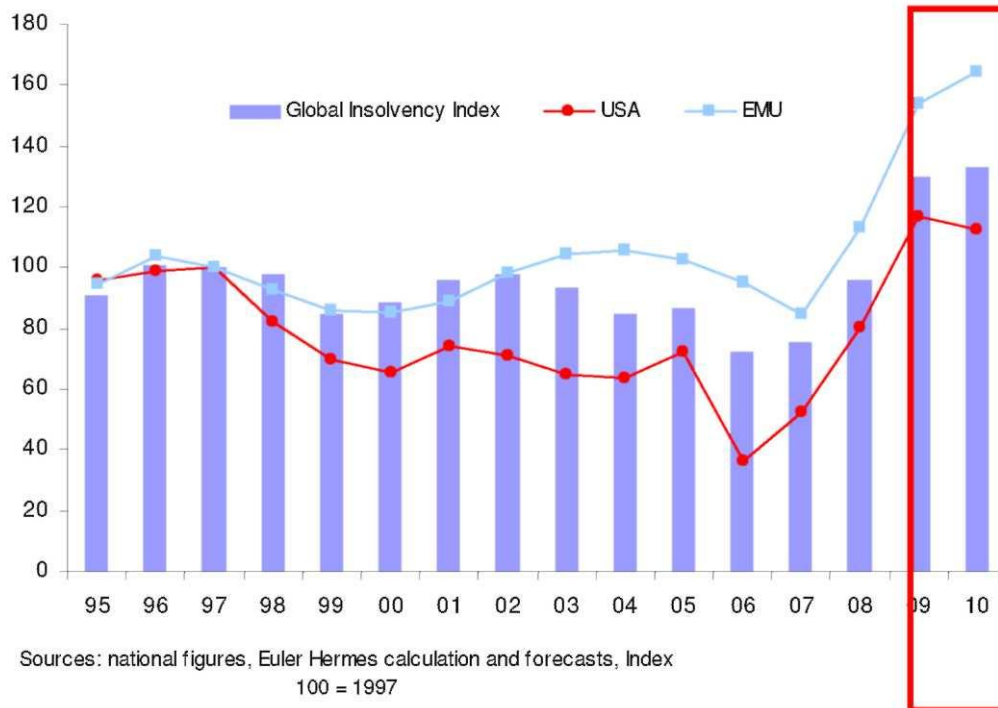
Autorzy informacji przedstawiają:

- Trend wzrostu liczby bankructw w innych krajach rozpoczął się wcześniej niż w Polsce, jest on jednocześnie nierównomiernie rozłożony na poszczególne rynki
- Zmiany ostatnich miesięcy – inny profil bankrutujących firm
- Perspektywy, także dla polskich eksporterów, na 2010 rok
- Zależność liczby upadłości od PKB

„Zważywszy na trwającą obecnie recesję, będziemy świadkami gwałtownego zaostrzenia trendu w zakresie liczby upadłości na całym świecie. Przewidujemy, że sytuacja ta utrzyma się przynajmniej do końca 2009 roku. Oczekujemy, że nasz Globalny Wskaźnik Upadłości (Global Insolvency Index) wzrośnie o 35%”, powiedziała Karine Berger, dyrektor Działu Analiz w Euler Hermes. „Jeśli chodzi o przyszły rok, jest mało prawdopodobne, by liczba przedsiębiorstw, względem których wszczęte zostanie postępowanie upadłościowe, zmalała: W niektórych krajach wartość ta może przestać wzrastać, lecz nieznaczna poprawa koniunktury, jakiej się spodziewamy, nie pozwoli na to, by w 2010 r. ocalało więcej przedsiębiorstw, niż to będzie mieć miejsce w 2009 roku.”*

2008: znaczny, aż 27-procentowy wzrost Globalnego Wskaźnika Upadłości

W 2008 r. Globalny Wskaźnik Upadłości Euler Hermes odzwierciedlający zmiany w liczbie upadłości przedsiębiorstw na całym świecie (por. sekcja „Metodologia” na końcu dokumentu) gwałtownie wzrósł – aż o 27% (dla porównania, nasze prognozy opublikowane w ostatnim wydaniu „Prognoz” z listopada 2008 r. zakładały wzrost o 25%). Tendencja wzrostowa w zakresie liczby upadłości zaczęła przyspieszać już w 2007 r. (+4%), w którym wiele państw odnotowało więcej bankructw przedsiębiorstw niż w latach ubiegłych. Miało to miejsce m.in. w Stanach Zjednoczonych (+44%), Japonii (+6%), Francji (+6%), Hiszpanii (+3%), Irlandii (+3%) i Danii (+21%). Spowolnienie światowej gospodarki w pierwszej połowie 2008 r. (któremu towarzyszyła eksplozja cen surowców), jak również nagłe jej załamanie w drugiej połowie roku, doprowadziło do gwałtownego pogorszenia sytuacji finansowej wielu firm oraz spowodowało gwałtowny wzrost liczby niespłaconych kredytów. Na skutek tego liczba firm, które zmuszone były zaprzestać działalności z powodu niewypłacalności gwałtownie się zwiększyła, głównie w ostatnim kwartale roku. Choć sytuacja kształtowała się podobnie w niemal wszystkich większych państwach za wyjątkiem Niemiec, w niektórych krajach przybrała ona nieoczekiwany obrót, jak na przykład w Hiszpanii, gdzie liczba upadłości wzrosła o 187%, Portugalii (+67%), Irlandii (+113%), Wielkiej Brytanii (+31%), Włoszech (+45%), Danii (+67%) i Stanach Zjednoczonych (+45%).



[niebieskie słupki:] Globalny Wskaźnik Upadłości

[czerwona linia trendu:] USA

[niebieska linia trendu:] Kraje Unii Gospodarczej i Walutowej (EMU)

Źródło: dane krajowe, obliczanie i prognozy Euler Hermes, Wskaźnik; 100 = 1997 r.

2009: rekordowy rok pod względem liczby upadłości na świecie

Bardzo słaby pierwszy kwartał 2009 r., w którym utrzymywała się sytuacja z końca 2008 r., był zapowiedzią tego, że najgwałtowniejsza globalna recesja, jaka wybuchła od czasów II wojny światowej, utrzyma się przynajmniej do końca 2009 r., zmuszając przedsiębiorstwa do zapoczątkowania długiego i bolesnego procesu przystosowywania się do nowych, o wiele trudniejszych warunków gospodarczych. Ze względu na wydłużającą się recesję, która stopniowo obejmuje coraz to nowe sektory działalności, kurczenie się gospodarek krajów rozwiniętych i – w najlepszym wypadku – spadek tempa wzrostu gospodarek wschodzących istnieje duże niebezpieczeństwo, że coraz więcej przedsiębiorstw zmuszonych będzie ogłosić upadłość. Tendencja ta znalazła swoje potwierdzenie już w 1. kwartale 2009 r., w którym liczba upadłości wzrosła rok do roku o ponad 15% we Francji, Austrii i Szwajcarii, o 20% w Belgii, o 30% w Portugalii i o 40% w Wielkiej Brytanii. Jeszcze gorzej sytuacja wyglądała w Irlandii i Danii, gdzie liczba niewypłacalnych firm podwoiła się, i w Hiszpanii, która odnotowała aż trzy razy tyle upadłości, co w analogicznym okresie 2008 roku. Jako że liczba upadłości w wielu krajach osiągnie prawdopodobnie rekordowe poziomy, w roku 2009 Globalny Wskaźnik Upadłości Euler Hermes Global pójdzie zapewne gwałtownie w górę, wzrastając o 35% w skali roku. „*W przypadku wieku przedsiębiorstw, które by przetrwać szok ostatnich trzech kwartałów intensywnie czerpały z dostępnych zasobów gotówki, to tylko kwestia czasu, zanim nie pozostanie im nic innego jak ogłosić upadłość; nie przetrzymają kolejnych kilku miesięcy spadków sprzedaży i braku nowych zamówień*”, powiedziała Karine Berger. „*Rzeczywiście w ostatnich miesiącach dało się zauważyć wyraźną zmianę, jeśli chodzi o sektory odnotowujące najwięcej upadłości: podczas gdy w raporcie z jesieni 2008 r. mogliśmy stwierdzić, że dwoma najbardziej dotkniętymi sektorami gospodarki była branża finansowa i sektor budowlany, dzisiaj widać wyraźnie, że najsłabiej z kryzysem radzą sobie przedsiębiorstwa działające w przemyśle samochodowym, chemicznym, produkcji półproduktów (części, m.in.*

metalowych) i w branży telekomunikacyjnej. Sprzedaż detaliczna, hurtowa i transport także mocno odczuły spadek koniunktury. Co więcej, gwałtownie wzrósł także średni obrót na każdą upadłą firmę.”

Polska perspektywa

Tomasz Starus, główny analityk i dyrektor Działu Oceny Ryzyka w polskim Euler Hermes zauważa: „Spodziewane w Stanach Zjednoczonych zmniejszenie liczby upadłości w 2010 roku nie jest dla polskich przedsiębiorstw istotną wskazówką – można ją praktycznie pominąć w obecnej sytuacji przy ocenie przyszłorocznych trendów. Wymiana handlowa polskich przedsiębiorstw koncentruje się bowiem na Unii Europejskiej: krajach strefy Euro oraz krajach sąsiednich. Tutaj, jak jasno widać z przedstawionych prognoz, spodziewany jest nadal wzrost wskaźnika upadłości w strefie Euro (a także m.in. w Wlk. Brytanii). To właśnie kraje z tego obszaru są głównymi rynkami zbytu dla polskich eksporterów – przekaz dla nich jest więc jasny: w 2010 roku wciąż trzeba się będzie liczyć nie tylko z mniejszym popytem, ale także z dużym ryzykiem braku zapłaty za sprzedane tam towary/świadczony usługi. Nowością jest to, iż ryzyko związane jest także ze sprzedażą do dużych, solidnych dotychczas odbiorców – a nie jak w minionych latach, gdy wiązało się ono głównie z kontrahentami z sektora MSP.”

Liczba upadłości zależy od...

W wielu krajach istnieje ścisła współzależność pomiędzy cyklem koniunkturalnym a liczbą upadłości. Ogólnie rzecz biorąc, by liczba bankructw utrzymała się na stałym poziomie, PKB musi rosnąć w tempie 2-3% rocznie. Dane pokazują, że liczba upadłości jest bardzo mocno skorelowana z przyspieszeniem lub zahamowaniem wzrostu PKB: spadek tempa wzrostu PKB o 1 punkt procentowy oznacza wzrost liczby niewypłacalnych przedsiębiorstw o 5-10%. W rzeczywistości spowolnieniu tempa wzrostu odnotowanemu w 2008 r., które znajdowało się na poziomie znacznie poniżej wartości uznawanej powszechnie za konieczną do tego, by liczba upadłości pozostała w miarę stabilna, towarzyszyła dość powszechna zmiana trendu w tym zakresie: liczba upadłości zaczęła wzrastać. W długim horyzoncie czasowym poszczególne kraje odnotowują bardzo różne tempo wzrostu, co znajduje swoje odbicie także w rozbieżnych długoterminowych trendach w zakresie liczby upadłości. Na przykład w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych w latach 1991-2005 liczba bankructw spadła o połowę, podczas gdy we Francji utrzymywała się na względnie stałym poziomie, a w Niemczech wzrosła aż 4,5 raza. W tym samym okresie gospodarka Stanów Zjednoczonych rosła średnio o 3,3% rocznie, Wielkiej Brytanii – o 2,8%, Francji – o 1,9%, natomiast Niemiec – jedynie o 1,3%.

Oprócz tego, że liczba upadłości waha się w zależności od fazy cyklu, w jakiej znajduje się w danym momencie gospodarka, może także gwałtownie fluktuować z powodu zmian w przepisach regulujących tworzenie nowych przedsiębiorstw (ze względu na podwyższone ryzyko upadłości w przypadku nowo założonych firm). W jeszcze większym stopniu na liczbę upadłości wpływają zmiany przepisów dotyczących postępowania upadłościowego. Podobnie jak to miało miejsce na Słowacji w 2005 r., wprowadzona w październiku 2005 r. w USA zmiana postępowania upadłościowego wywołała w tym kraju falę upadłości antycypacyjnych, po przejściu której nastąpił gwałtowny spadek liczby bankructw w pierwszym kwartale 2006 roku. Spowodowało to duże skoki wartości wskaźników upadłości dla USA w latach 2005, 2006 i 2007.

* Metodologia

Jako że dane dotyczące liczby upadłości publikowane przez poszczególne kraje i okoliczności występujące w danym okresie są z natury heterogeniczne, zamiast wartościami bezwzględными posługujemy się danymi dotyczącymi zmiany liczby upadłości w czasie. Dla każdego kraju wyliczyliśmy wskaźnik upadłości, za którego podstawę posłużyły dane z 1997 roku (1997 r. = 100). Nasz Globalny

Wskaźnik Upadłości (GII) stanowi sumę ważoną wskaźników dla poszczególnych krajów. Waga każdego państwa odpowiada jego udziałowi w całkowitym PKB wytwarzanym przez wszystkie kraje uwzględnione w badaniu (przy czym wartości przeliczane są według bieżących kursów wymiany), co stanowi ponad 80% światowego PKB według kursów wymiany z 2007 roku.

Dane statystyczne dla poszczególnych krajów

| | % światowego PKB (*) | % Globalnego Wskaźnika Upadłości Euler Hermes (*) | 2008 | | Prognozy | |
|---|----------------------|---|--------|--------|----------|------|
| | | | Liczba | Zmiana | 2009 | 2010 |
| Stany Zjednoczone | 26,2 | 31,7 | 43.546 | 54% | 45% | -4% |
| Kanada | 2,7 | 3,3 | 6.164 | -2% | 10% | 5% |
| Japonia | 8,4 | 10,2 | 15.646 | 11% | 15% | 5% |
| Niemcy | 6,4 | 7,7 | 29.291 | 0% | 19% | 11% |
| Francja | 5,0 | 6,0 | 57.650 | 15% | 30% | 10% |
| Włochy | 4,0 | 4,9 | 8.800 | 45% | 31% | 15% |
| Hiszpania | 2,8 | 3,3 | 2.528 | 187% | 58% | -3% |
| Holandia | 1,5 | 1,8 | 4.635 | 1% | 75% | 10% |
| Belgia | 0,9 | 1,1 | 8.472 | 10% | 18% | 5% |
| Austria | 0,7 | 0,9 | 6.315 | 0% | 15% | 7% |
| Portugalia | 0,4 | 0,5 | 3.344 | 67% | 30% | 20% |
| Finlandia | 0,5 | 0,6 | 2.919 | 14% | 32% | 4% |
| Grecja | 0,6 | 0,7 | 563 | 10% | 15% | 11% |
| Luksemburg | 0,1 | 0,1 | 583 | -12% | 15% | 4% |
| Irlandia | 0,5 | 0,6 | 773 | 113% | 55% | -8% |
| Wielka Brytania | 5,2 | 6,3 | 29.994 | 31% | 56% | 11% |
| Dania | 0,6 | 0,7 | 3.709 | 54% | 40% | -9% |
| Szwecja | 0,9 | 1,1 | 6.298 | 9% | 35% | 5% |
| Norwegia | 0,8 | 0,9 | 3.637 | 28% | 66% | -5% |
| Szwajcaria | 0,8 | 1,0 | 4.221 | -2% | 16% | 4% |
| Polska* | 0,8 | 1,0 | 430 | -10% | 26% | 13% |
| Węgry | 0,3 | 0,3 | 11.181 | 15% | 30% | 15% |
| Czechy | 0,3 | 0,4 | 1.110 | -3% | 28% | 5% |
| Słowacja | 0,1 | 0,2 | 582 | -27% | 55% | -11% |
| Litwa | 0,1 | 0,1 | 928 | 53% | 40% | -5% |
| Łotwa | 0,1 | 0,1 | 1.226 | 21% | 50% | -10% |
| Estonia | 0,0 | 0,0 | 429 | 112% | 40% | -5% |
| Brazylia | 2,5 | 3,1 | 2.243 | -18% | -8% | -10% |
| Chiny | 6,2 | 7,5 | 4.555 | 5% | 10% | 5% |
| Tajwan | 0,7 | 0,9 | 805 | -23% | 18% | -5% |
| Korea Południowa | 1,8 | 2,2 | 2.735 | 19% | 25% | -5% |
| Hongkong | 0,4 | 0,5 | 468 | 3% | 71% | 6% |
| Singapur | 0,3 | 0,4 | 132 | 25% | 37% | 4% |
| Źródła: dane narodowe, prognozy Euler Hermes | | | | | | |

* Prognozy dotyczące Polski tworzone były w połowie maja – gdy wiedzieliśmy, iż kilkunastoprocentowy wzrost upadłości z pierwszego kwartału będzie jeszcze przez kilka tygodni rósł (z uwagi na opóźnienia w rozpatrywaniu wniosków składanych na zakończenie roku finansowego – przypadającego w wielu przypadkach w marcu). Niestety ani w maju, ani w czerwcu tendencja ta nie wyhamowała, o czym przekonaliśmy się w lipcu. Podsumowanie po 6 miesiącach wykazuje więc 49% wzrost liczby upadłości w odniesieniu do I półrocza 2008 roku.

Euler Hermes jest liderem na rynku ubezpieczeń należności handlowych oraz jednym z liderów w zakresie gwarancji ubezpieczeniowych. Euler Hermes zatrudnia 6 000 pracowników w 54 krajach. Oferuje kompleksowe usługi w zakresie zarządzania należnościami. Skonsolidowany obrót grupy Euler Hermes w 2007 roku wyniósł 2,1 miliarda euro. Euler Hermes rozwinął międzynarodową sieć nadzoru, która umożliwia analizę stabilności finansowej 40 milionów przedsiębiorstw. Grupa obejmuje swoimi gwarancjami transakcje handlowe na całym świecie na kwotę 800 mld euro.

Euler Hermes, członek grupy AGF oraz Allianz, jest notowany na giełdzie Euronext w Paryżu. Agencja Standard & Poor's przyznała grupie oraz należącym do niej spółkom zależnym rating AA-

W Polsce grupa Euler Hermes jest obecna od 1999 roku. Towarzystwo Ubezpieczeń Euler Hermes S.A. oferuje ubezpieczenia należności handlowych oraz gwarancje ubezpieczeniowe. Jednocześnie druga spółka działająca na polskim rynku - Euler Hermes Zarządzanie Ryzykiem Sp. z o.o. oferuje windykację należności, ocenę ryzyka oraz program analiz branżowych. Usługi doradztwa prawnego świadczy Euler Hermes, Kozińska, Mierzejewska - Kancelaria Prawna Sp. k.

Kontakt dla prasy: Artur Niewrzędowski_TALKING HEADS PR
artur.niewrzędowski@thpr.pl Tel. 0509-433-874